

Sygn. akt IV K 179/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Adam Chodkiewicz

Protokolant B. K.

w obecności Prokuratora **Katarzyny Górskiej**

po rozpoznaniu w dniach: 23.01., 27.02., 25.11., 18.12.2015 r., 22.01., 01.04., 08.04., 27.04., 01.06., 24.06.2016 r.

sprawy:

M. R. /R./

ur.(...) w P.

syna R. i J. zd. G.

oskarżonego o to, że:

w okresie od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2013 r. w Z. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w imieniu (...) sp. z o. o z siedzibą w O. doprowadził (...) sp. z o. o z siedzibą w Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 261.137zł, poprzez wprowadzenie (...) sp. z o. o w błąd co do możliwości oraz zamiaru wywiązania się z ustnej umowy wykonania prac związanych z prefabrykacją, demontażem oraz montażem rozdzielni (...), (...) oraz (...) na terenie (...) Szpitala (...) w S.,

-tj. o czyn z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294§1 kk.

- 1.oskarżonego M. R. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;
- 2.na mocy art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;
3. na mocy art. 616§1 pkt 2 kpk w zw. z art. 632 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. R. kwotę 3.360zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt) tytułem poniesionych kosztów pomocy prawnej udzielonej z wyboru.

Sygn. akt IV K 179/14

UZASADNIENIE

W dniu 24.04.2012 r. pomiędzy (...) Szpitalem (...) nr (...) im. (...) w S. (zamawiającym) a (...) Sp. z o. o. z/s w D. (wykonawcą) została zawarta umowa, której przedmiotem była realizacja inwestycji pn. „Utworzenie centrum urazowego na bazie wielospecjalistycznego (...) Szpitala (...) nr (...)im. (...) w S.. Przedmiot umowy obejmował wykonanie robót budowlanych. Wynagrodzenie wykonawcy zostało ustalone na kwotę 8.880.600 zł brutto. Ponadto strony ustaliły zakres robót, które wykonawca miał wykonywać osobiście i zakres robót, które wykonawca miał wykonywać za pomocą podwykonawców. Zgodnie z umową roboty wykonywane za pomocą podwykonawców miały obejmować m.in. instalację elektryczną (§§ 1, 8 i 9 umowy k. 186-182).

Jednym z podwykonawców spółki (...) była (...) Sp. z o. o. z/s w O., w której oskarżony M. R. posiadał 99% udziałów. Z kolei podwykonawcą spółki (...) była (...) sp. z o. o. z/s w Z., której prokurentem był G. W..

Firma oskarżonego nawiązała współpracę ze spółką (...) w styczniu 2012 r. Początkowo współpraca dotyczyła wykonania drobnych prac na terenie Szpitala (...) w P.. Następnie współpraca była kontynuowana podczas realizacji inwestycji na terenie (...) Szpitala (...) w S..

Oskarżony zawarł ustną umowę z G. W., na mocy której spółka (...) wykonywała w okresie od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2013 r. na rzecz spółki (...), prace związane z prefabrykacją, demontażem oraz montażem rozdzielni (...), (...) oraz (...) na terenie (...) Szpitala (...) w S.. Płatności miały być regulowane przez oskarżonego partiami w zależności od wykonanych robót na podstawie wystawianych przez spółkę (...) faktur.

W okresie od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2013 r. spółka (...) uregulowała faktury na łączną kwotę brutto 358.453,88 zł. Nie zapłaciła jedynie należności wynikającej z faktury VAT (...) z 8.04.2013 r. w wysokości 261.137 zł. (zestawienie faktur k. 208-209). Przyczyną nieuregulowania należności był brak środków pieniężnych, spowodowany sporem pomiędzy spółką (...) a spółką (...) o zapłatę.

Z uwagi na przekroczenie terminu wykonania robót, inwestor obciążył spółkę (...) karami umownymi. Właściciel spółki (...) A. K. uznał, że winę za opóźnienia ponosi spółka (...). Z tego powodu spółka (...) nie wypłaciła spółce (...) spodziewanej przez oskarżonego należności w wysokości około 2.600.000 zł, a dodatkowo nałożyła na nią kary umowne.

G. W. nie mogąc wyegzekwować należności od spółki (...), skontaktował się z A. K., który częściowo uregulował dług spółki (...), przekazując spółce (...) kwotę 53.500 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego **M. R.** (k. 223-226, 300-301), zeznania świadków **G. W.** (k. 37-38, 204-206, 307-308), częściowo **A. K.** (k. 113-116, 306-307), **M. K.** (k. 321-322, 333), **J. K.** (k. 184, 305-306), **J. S.** (k. 361) oraz na podstawie dokumentów w postaci zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z załącznikami (k. 1-34), danych z KRS (k. 87-90), materiałów dotyczących spółki (...) (k. 104-109), materiałów dotyczących spółki (...) (k. 117-142), materiałów ze sprawy 2 Ds. 352/14 (k. 150-153), informacji spółki (...) (k. 154), kopii umowy (k. 157-161), potwierdzeń wykonania dyspozycji (k. 162-168), informacji US w O. (k. 170, 173-174), informacji ZUS w P. (k. 176, 179), dokumentacji ze Szpitala (...) w S. (k. 183-203, 212-214cc), dokumentacji spółki (...) (k. 207-210).

M. R. został oskarżony o to, że w okresie od sierpnia 2010 r. do kwietnia 2013 r. w Z. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w imieniu (...) sp. z o. o. z siedzibą w O. doprowadził (...) sp. z o. o. z siedzibą w Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 261.137 zł, poprzez wprowadzenie (...) sp. z o. o. w błąd co do możliwości oraz zamiaru wywiązania się z ustnej umowy wykonania prac związanych z prefabrykacją, demontażem oraz montażem rozdzielni (...), (...) oraz (...) na terenie (...) Szpitala (...) w S., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Przesłuchany w charakterze oskarżonego M. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony nie krył, że nie uregulował należności wynikającej z faktury z dnia 8.04.2013 r. Podnosił, że powodem było wstrzymanie zapłaty na jego rzecz przez spółkę (...) należności w wysokości 2.600.000 zł. Oskarżony zaprzeczył, aby jego zamiarem było oszukanie spółki (...). Wskazywał, że w chwili zawierania umowy z pokrzywdzoną spółką, jego spółka była w pełni wypłacalna. Podnosił, że łączna wartość zlecenia wynosiła około 800.000-1.000.000 zł i w większości należność na rzecz spółki (...) została uregulowana. Oskarżony wskazywał, że jego problemy finansowe zaczęły się w grudniu 2012 r. Przyznał, że zalega z płatnością na rzecz innego podwykonawcy – spółki (...). Potwierdził również, że ma zaległości płatnicze w ZUS i US. Za zaistniały stan obwiniał spółkę (...).

Na wstępie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy wskazać, iż poza sporem pozostaje fakty nieuregulowania należności w kwocie 261.137 zł na rzecz spółki (...) przez spółkę (...). Oskarżony nie krył tego faktu.

Okoliczność ta wynika również z zeznań świadka G. W. oraz dokumentacji finansowej. Sąd nie ma jakichkolwiek podstaw kwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego oraz rzetelności dokumentów w tym zakresie.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że nie uregulował tego długu, gdyż sam nie otrzymał należności od spółki (...). Przesłuchany na tę okoliczność świadek A. K. zaprzeczył, aby spółka (...) była winna pieniądze spółce (...). Wskazywał, że należność na rzecz spółki (...) została uregulowana w całości. Twierdził, że spółka (...) miała zawartą umowę faktoringową z firmą (...), której wpłacał pieniądze. Podnosił również, że to spółka (...) jest winna spółce (...) pieniądze z uwagi na obciążenie jej karami umownymi.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. K. nie w pełni zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w okresie objętym zarzutem umowa faktoringowa pomiędzy (...) a firmą (...) już nie obowiązywała, co jednoznacznie wynika z zeznań świadka J. S.. Ponadto nie można się zgodzić z twierdzeniami świadka A. K., że spółka (...) nie miała wobec spółki oskarżonego żadnych zobowiązań w okresie objętym zarzutem. Bezspornym jest, że spółka (...) była podwykonawcą spółki (...). Abstrahując od tego, iż spółka (...) nie dopełniła obowiązku zgłoszenia podwykonawcy, oczywistym jest, że za wykonane prace winna zapłacić umówioną kwotę. Tymczasem, co wprost wskazał świadek A. K., spółka (...) uznała, że odpowiedzialność za nałożenie na spółkę (...) kar umownych przez inwestora spoczywa na spółce (...), w związku z czym sama obciążyła spółkę (...) karą umowną (k. 130, 132). W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd nie neguje prawa do dochodzenia kar umownych za nienależyte wykonanie umowy. Kwestie wzajemnych roszczeń regulują umowy oraz przepisy prawa cywilnego i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie jest władny do oceniania czy przedmiotowa kara umowna została nałożona słusznie czy niesłusznie. W tym miejscu należy podnieść, że mimo wzajemnych roszczeń, ani spółka (...), ani spółka (...) nie wystąpiły na drogę sądową. Zarówno oskarżony jak i A. K. tłumaczyli się brakiem środków na uiszczenie wpisu. Nie zmienia to jednak faktu, iż oskarżony, tak jak wyjaśniał, mógł oczekiwać na zapłatę należności ze strony spółki (...), którą następnie miał przeznaczyć na uregulowanie własnych zobowiązań.

Pozostali słuchani świadkowie w osobach J. K. oraz M. K. nie posiadali istotnych informacji dotyczących relacji biznesowych i zobowiązań pomiędzy spółkami (...) i (...). Z zeznań J. K. wynika, że rzeczywiście spółka (...) została obciążona karami pieniężnymi, za opóźnienia w wykonaniu inwestycji. Natomiast M. K. potwierdził fakt zobowiązania ze strony spółki (...) względem spółki (...) – kolejnego podwykonawcy.

Sąd nie ma podstaw aby nie dać wiary zeznaniom w/w świadków. Okoliczności, które wynikają z zeznań w/w świadków są bezsporne i niekwestionowane przez oskarżonego i pokrzywdzonego.

Również pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów nie budzi zastrzeżeń Sądu.

W ocenie Sądu najistotniejszą kwestią w niniejszej sprawie jest jednak ustalenie, jaki był zamiar oskarżonego w chwili zawarcia umowy ze spółką (...).

Oszustwo jako przestępstwo celowościowe może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, a celem sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca nie tylko musi uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością - nie ma oszustwa, jeżeli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko nań się godzi - również nie ma oszustwa. Oszustwo zatem może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania (wyrok SA w Warszawie z 15.12.2014 r., sygn. akt II AKa 317/14).

Zdaniem Sądu oskarżony nie dopuścił się oszustwa wobec spółki (...) bowiem zawierając umowy w ramach działalności spółki (...) nie miał zamiaru nie wywiązać się z zobowiązań. Ustawowe znamię stanowiące skutek przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 kk wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Dla właściwej wykładni wskazanego znamienia ustawowego istotne znaczenie ma to, że droga „pochodu” przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania go przez sprawcę. Dlatego też korzyść, czy też niekorzyść owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie

rozporządzenia mieniem, a nie tych, które następują później. Niewywiązywanie się z zawartej umowy przez spółkę (...) z pewnością było niekorzystne z punktu widzenia spółki (...). Jednakże w świetle wyjaśnień oskarżonego, jak i przesłuchanych w sprawie świadków, nie można przyjąć, że zamiar niewywiązania się z zobowiązania towarzyszył oskarżonemu już w chwili zawierania umowy o wykonanie prac związanych z prefabrykacją, demontażem oraz montażem rozdzielni (...), (...) oraz (...) na terenie (...) Szpitala (...) w S..

Należy zwrócić uwagę na okres trwania współpracy spółki (...) ze spółką (...), a także fakt, że większa część należności wynikająca z umowy została jednak uiszczona. Z zestawienia sporządzonego przez G. W. (k. 209) wynika, że wszystkie faktury poza jedną, będącą przedmiotem sporu, zostały uregulowane. Przy czym ogólna suma kwot z tych faktur przekracza wysokość roszczenia wynikającego z faktury VAT FAS (...). Oczywiście spółka (...) winna w ostatecznym rozrachunku rozliczyć się ze spółką (...). Nie wywiązanie się z tego zobowiązania winno być jednak rozpatrywane na gruncie odpowiedzialności cywilnej, a nie karnej.

W ocenie Sądu, mając powyższe na uwadze, nie sposób przypisać oskarżonemu działania polegającego na celowym wprowadzeniu w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania i tym samym doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dlatego też Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia powołany przepis w części dyspozytywnej wyroku.